

Przedszkole zrobione w 40 dni

Po feriach 150 sześciolatków z Targówka przestanie chodzić do podstawówek. Zaczną zajęcia w zbudowanych specjalnie dla nich modułowych przedszkolach

MAŁGORZATA ZUBIK

••
- Modułami można grać bardzo ciekawie - prezentował wczoraj na klockach architekt Piotr Płaskowicki z pracowni Płaskowicki & Partnerzy Architekci, autor projektu. - I budować indywidualną architekturę.

Jaką? Można obejrzeć na Bródnie, gdzie oddano właśnie do użytku dwa przedszkola zbudowane w technologii modułowej. Powstały na działkach wygospodarowanych na terenie Szkoły Podstawowej nr 275 przy ul. Hieronima oraz przy Szkole Podstawowej nr 285 przy ul. Turmonckiej. Plac budowy działał krótko - gotowe elementy wyprodukowano w fabryce, potem na miejscu w ciągu 40 dni zmontowano i zaczęły się prace wykończeniowe.

W takim przedszkolu jest wszystko, co trzeba: sale do zajęć, szatnia, miejsce do wydawania posiłków, toalety przystosowane do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, pomieszczenia do zajęć ze specjalistami, np. z logopedą. Samorząd Targówka postawił na system modułowy z dwóch powodów - ważny był czas potrzebny na inwestycję i pieniądze. - Tempo budowy było ekspresowe - zachwala burmistrz dzielnicy Grzegorz Zawistowski. - Umowę z wykonawcą podpisaliśmy na początku września. Poza tym dzięki temu systemowi można szybko reagować na zmiany demograficzne.

W tej dzielnicy to ważne. Urzędnicy spodziewają się, że tylko na Bródnie (gdzie powstało jedno z przedszkoli) w ciągu najbliższych

JACEK LAGOWSKI



Otwarcie modułowego przedszkola przy ul. Hieronima 2

pięciu-siedmiu lat powstanie ok. 4 tys. nowych mieszkań. A jak podliczono w zeszłym roku, na Targówku już brakuje ok. 700 miejsc w przedszkolach. Samorząd lałał braki, tworząc dodatkowe oddziały w istniejących placówkach, m.in. kosztem sal do zajęć z rytmiki czy auli. To wszystko jednak mało. Dlatego samorządowcy zaczęli starania w ratuszu o przyznanie pieniędzy na budownictwo modułowe. - Stworzyliśmy cały program - wyjaśnia

Krzysztof Bugła, wiceburmistrz Targówka. - Do nowych przedszkoli przejdą zaraz po feriach sześciolatki z oddziałów przedszkolnych. Teraz uczą się na dwie zmiany.

O tym, jakie dzieci będą przyjmowane do nowych placówek od kolejnego roku szkolnego, zdecydują ich rodzice. - Zachęcamy ich, by posłali sześciolatki do klas pierwszych, a wtedy w nowych przedszkolach będą miejsca dla pięciolatek.

W każdym z dwu oddanych wczoraj przedszkoli będą trzy oddziały dla 75 dzieci. Obydwa łącznie z wyposażeniem kosztowały 4,6 mln zł. Władze Targówka myślą o dwu kolejnych modułowych przedszkolach. Tym razem chcą przekonać ratusz i radnych do zgody na to, aby wziąć je w leasing. Inwestycja wychodzi drożej, ale ma swoje zalety. - Taki sposób finansowania nie obciąża budżetu inwestycyjnego - wyjaśnia Krzysztof Bugła. •